

Opera 78

HENRYKOWI TOEPLITZ

PARIA

OPERA W TRZECCH AKTACH

słowa Jana Chęcińskiego

MUZYKA

Stanisława Moniuszki.

N° 1. Recitativo i Cavatina, Paria! to jeszcze je.

den z tej Kasty wzgardzonej

15 Kop.

15 Ngr.

N° 2. Canzonetta, z pod gwiazdzistej noc oponczy

30 Kop.

10 Ngr.

N° 3. Pieśń za sceną, Słońce wspaniałe!

20 1/2 Kop.

7 1/2 Ngr.

N° 4. Melodya z duetu, O ty mój skarbie!

30 Kop.

10 Ngr.

N° 5. Pieśń, Jdź za uczuć świętym głosem

15 Kop.

5 Ngr.

N° 6. Pieśń, Znam gród wspaniały

30 Kop.

10 Ngr.

N° 7. Melodya z duetu, Bez wsparcia, bez opieki

15 Kop.

5 Ngr.

N° 8. Melodya z duetu, Prowadź mię prowadź

15 Kop.

5 Ngr.

N° 9. Arioso, Bogowie miłości

20 1/2 Kop.

7 1/2 Ngr.

N° 10. Aria, Pójdź! jeszcze jedno zostało ci dziecko

30 Kop.

10 Ngr.

Cena Kompletu $\frac{Rs\ 1\ Kop.\ 80}{Tal.\ 2}$

WARSZAWA

NAKŁADI WŁASNOŚĆ GEBETHNERA I WOLFFA.

Nº 1. Recitativo i Cavatina.

IDAMOR.

p

Pa - ri - a! To jeszcze je - den z tej ka - sty wzgar-

p

dzonej co w łzach się ro - dzi a w nę - dzy to - nie, ob - cy na własnej kra - i - ny swej

più lento

to - nie, choć u - mie ko - chać ją, choć u - mie bro - nić ją. Przed - wiecz - ny gdy

mf



tworzył ten świat niezmie - rzo - ny, cu - dów i zgro - zy, ros - ko - szy i nę - dzy świat, zo

a tempo moderato

sta - wił go bez czei, o - bro - - ny, w tu - ła - ctwie bez pól i bez

chat. od ludz - kich praw od - tra - cił go.

molto cresc.

più agitato

Pa - - ri - a! Je - mu słoń - ce ża - łu - je swych pro -

lento

fp

mie - ni, kwiat u - sy - cha za - tru - ty je - go tchnieniem, on swém do -

tknię - ciem człowie - ka pla - mi, drga zie - mia gniewem pod je - go sto -

a tempo
pa - mi, rze - ka się bu - rzy, strumień się pie - ni, gdy Pa - rja

Allegro *lento*
bie - gnie doń spra - gnio - ny, ty - lko ty-grys zgłod-

Allegro. *lento*

nia - ly. wy - pa - dlszy z mie - dzy

ff *sf*

Ad. *

Allegro. *lento*

drzew, nie ba - cząc czy on z nór czy

ff *sf*

Ad. *

Allegro. *Recit.*

z miast, gdy za - to - pi w nim szpo - ny,

ff

Ad. *

a tempo lento e maestoso

wi - dzi ze Pa - rja jak każ - dy z in - nych miast ma w ży - łach swych czło - wie - cza

Andante non troppo lento.

krew. W la - sach O -

ris - sy, wśród wiecznej wio - sny, wi - do - ki do - lin i gór i

fal, ryk lwów, śpiew pta - ków smę - tny, ra - do - sny, w pie - rsiach bu -

dzi - ły nie zna - - ny żal.

dolce

Gdy mnie i - gra - - szki wio - dły dzie -

cie - ee, na gro - żne czo - - ła wy - nio - sły, stro - mych

ską, do miast da - le - kich skła - da - - łem

fp *fp* *fp*

rę - ce, jak gdy - bym do nich u - le - - cieć

cheiał, do miast da - le - kich skła - da - łem me rę - ce jak gdybym

do nich u - le - cieć cheiał. Mój oj - cze! mój

oj - cze! ciost o - bie za - da - łem rzu ca - jąc nę dzy tej próg. Leez syn twój

wró - ci, zrze - knie się sła - wy dla prze - ba - cze - nia u two - ich

più mosso

nóg! zrze - knie się, tak! zrze - knie się swej

p *crescendo*

sła - wy. Jam Pa - rja!

accelerando

più lento *Presto.*

bie-gnę prze ba-cze-nia two-go bła - gać u twych nóg.

ff *ff* *p* *molto crescendo*

ff *ff*

di o w i a



Mss. III. 93. 865